

**OPINIA**  
**KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**  
**z dnia 8 marca 2012 r.**

**w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości**  
**w sprawie wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów.**

Krajowa Rada Sądownictwa, mając na uwadze swoje kompetencje opiniodawcze wynikające z art. 3 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. *o Krajowej Radzie Sądownictwa* nie znajduje podstaw do pozytywnego zaopiniowania przedstawionego projektu.

Institucja asystenta sędziego w wymiarze sprawiedliwości posiada już swój utrwalony status ustrojowy i musi stanowić wyodrębniony szczebel stanowisk pomiędzy stanem urzędniczym, a urzędem sędziego. Celem utworzenia tej instytucji była chęć odciążenia sędziów od wykonywania przez nich pracy biurowej i podejmowania licznych, techniczno – procesowych czynności po to by sędziowie mogli skupić się na orzekaniu. To skutkować winno właściwym wynagradzaniem tej grupy zawodowej.

Krajowa Rada Sądownictwa zgadza się z tezą uzasadnienia projektu, że rodzaj i charakter zadań wykonywanych przez asystentów sędziów jest w istocie zbliżony do zadań wykonywanych przez osoby zatrudnione na stanowiskach wspomagających pion orzecznicy. Nie mniej jednak zauważa, że wymagania stawiane asystentom i konieczność stałego podnoszenia przez tę grupę zawodową swoich kwalifikacji nie znajdują odzwierciedlenia w systemie wynagrodzeń.

Asystentem sędziego może zostać osoba, która posiada odpowiednie wykształcenie: ukończoną aplikację ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, zdany egzamin sędziowski lub prokuratorski albo ukończoną aplikację notarialną, adwokacką lub radcowską.

Powierzanie asystentom dużej ilości obowiązków o zróżnicowanym zakresie i stopniu trudności w połączeniu z wysokimi wymaganiami, które muszą spełniać nie odzwierciedla proponowanego asystentom wynagrodzenia, które waha się z granicach od 2.675 do 3.824 zł. Wymagania, które muszą spełnić asystenci zdecydowanie przewyższają stawiane innym osobom zatrudnionym na stanowiskach wspomagających pion orzecznicy, których górną granicę wynagrodzenia zasadniczego stanowi kwota 5. 200 zł (Załącznik nr 3 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 marca 2010 r. *w sprawie stanowisk*

*i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego, Dz. U. nr 49 poz. 299).*

W ocenie Rady czynności wykonywane przez asystentów sędziów uregulowane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2002 r. w *sprawie szczegółowego zakresu i sposobu wykonywania czynności przez asystentów sędziów* wskazują, że stanowisko asystenta sędziego jest stanowiskiem samodzielnym, w związku z czym wynagrodzenie asystentów sędziów powinno być ustalane w oparciu o wytyczne zawarte w załączniku nr 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 marca 2010 r. w *sprawie stanowisk i szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury oraz odbywania stażu urzędniczego*.

Tymczasem proponowane w projektowanym rozporządzeniu wynagrodzenie w wysokości od 2.675 zł do 3.824 zł nie różni się od przewidzianego w aktualnym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 2009 r. w *sprawie wynagrodzenia asystentów sędziów* (Dz. U. Nr 99 poz. 834) w którym jego rozpiętość określono od minimalnego w sądzie rejonowym w wysokości 2.675 zł do maksymalnego w sądzie apelacyjnym w wysokości 3.824 zł.

Nadto Rada zwraca uwagę, że wynagrodzenie przewidziane dla asystentów sędziów w minimalnej stawce jest niższe od stypendium aplikantów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Trudne warunki pracy asystentów w połączeniu z nieadekwatnym – zbyt niskim – wynagrodzeniem skutkować będzie tym, że dla wielu osób stanowisko asystenta sędziego nie będzie tak jak niegdyś atrakcyjną ofertą zawodową. W praktyce może to dotyczyć osób najbardziej wartościowych, które łatwo znajdują zatrudnienie w innych zawodach. Odzwierciedleniem tej sytuacji jest w szczególności stale zwiększająca się ilość wolnych etatów asystenckich do obsadzenia w sądach i ciągła konieczność rozpisywania konkursów na te właśnie stanowiska.

Projektodawca powinien mieć na uwadze, że osoby zajmujące stanowisko asystenta sędziego nawiązują swój stosunek pracy z sądem jako pracodawcą na podstawie przepisów Kodeksu pracy. Wobec tego warunki zatrudnienia tej grupy zawodowej powinny odpowiadać przede wszystkim regulacjom zawartym właśnie w tym akcie normatywnym. Mając na względzie treść art. 18<sup>3c</sup> *Kodeksu pracy*:

§ 1. Pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości.

§ 2. Wynagrodzenie, o którym mowa w § 1, obejmuje wszystkie składniki wynagrodzenia, bez względu na ich nazwę i charakter, a także inne świadczenia związane z pracą, przyznawane pracownikom w formie pieniężnej lub w innej formie niż pieniężna.

§ 3. Pracami o jednakowej wartości są prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych, potwierdzonych dokumentami przewidzianymi w odrębnych przepisach lub praktyką i doświadczeniem zawodowym, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku.

W ocenie Rady należy z akceptacją przyjąć propozycję zlikwidowania zróżnicowania wynagrodzenia asystentów sędziów zależnego do tej pory od zatrudnienia w sądzie rejonowym, okręgowym czy apelacyjnym. Ilość i jakość pracy asystentów nie zależy bowiem od hierarchicznej pozycji sądu w którym są zatrudnieni.

W ocenie Rady właściwym byłoby jednak wprowadzenie zróżnicowania w zależności od posiadanych kwalifikacji asystenta i rodzaju spełnianych czynności.

Rada – po raz kolejny – postuluje także obniżenie wymagań stawianych kandydatom do pełnienia stanowiska asystenta sędziego, sugerując umożliwienie wykonywania tego zawodu absolwentom prawa. Niewątpliwie znalazłoby to odzwierciedlenie w zmniejszeniu się ilości wolnych do obsadzenia stanowisk asystenckich, a co za tym idzie przyczyniłoby się dla poprawy funkcjonowania i sprawności działania wymiaru sprawiedliwości.